



Porządek nabożeństw

Dnia 24 kwietnia 1938 r.

Godz. 6.30 Prymaria Ks. Bartyzel. Nauka Ks. Stasiński. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Bartyzel. Godz. 8 Msza św. szkolna z nauką Ks. Proboszcz. Godz. 9 msza św. wojskowa Ks. Stasiński. Nauka Ks. Proboszcz. Godz. 10 Msza św. szkolna Ks. Proboszcz. Nauka Ks. Prof. Uchto. Godz. 11 Suma Ks. Stasiński. Kazanie Ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Nieszpory Ks. Bartyzel.

Dnia 1 maja 1938 r.

Godz. 6.30 Prymaria Ks. Stasiński. Nauka Ks. Bartyzel. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką Ks. Stasiński. Godz. 8 Msza św. szkolna z nauką Ks. Proboszcz. Godz. 9 Msza św. wojskowa Ks. Bartyzel. Nauka Ks. Proboszcz. Godz. 10 Msza św. szkolna Ks. Proboszcz. Nauka Ks. Prof. Uchto. Godz. 11 Suma Ks. Bartyzel. Kazanie Ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Nieszpory Ks. Stasiński.

Ogłoszenia

W poniedziałek w dzień św. Marka procesja błagalna rozpocznie się o godz. 8 rano z kościoła parafialnego do kościółka św. Tomasza i tam zostanie odprawiona Msza św. błagalna.

W sobotę o godz. 6 rozpocznie się odprawiać nabożeństwo majowe.

P. Piechowiczowej za zebranie pieniędzy na kwiaty do grobu Chrystusa Pana, Wojsku, Orkiestrze strażackiej tramwajowej, górnikom, Asyscie kościelnej, Drużynie Harcerskiej, która trzymała straż przy grobie Chrystusa Pana, oraz Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia procesji rezurekcyjnej — Składa najserdeczniejsze podziękowanie
Ks. Proboszcz.

W niedzielę dn. 24. IV. zebranie mężów Akcji Katol. Zastępu Śródmieście o godz. 13 pp. w Domku Paraf.

Zebranie mężów Akcji Katol. Zastępu Gzichów 24 kwietnia o godz. 5 pp. w sali przy ul. Polnej.

Kanonizacja św. Andrzeja Boboli.

W niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego odbyła się w Rzymie wspólna uroczystość kanonizacji, czyli uroczystego uznania za świętego wielkiego polskiego kapłana, męczennika św. Andrzeja Boboli, który przez kozaków został w okrutny sposób umęczony, za nawracanie prawosławnych na wiarę katolicką.

Na uroczystość tę przybyło kilkunastu biskupów polskich do Rzymu, na czele z Ks. Kardynałem Kakowskim, oraz wielka liczba kapłanów polskich i 8 tysięcy pielgrzymów.

W wielką sobotę księża biskupi na czele z Kardynałem Kakowskim udali się do Ojca św., który w szczególniejszy sposób podkreślił swoją życzliwość dla Polski i dla całego narodu polskiego oraz udzielił błogosławieństwa armii polskiej.

W niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego o godz. 9 rano rozpoczęła się uroczystość kanonizacji św. Andrzeja Boboli w bazylice św. Piotra. W uroczystości brało udział 26 kardynałów, wielu arcybiskupów i biskupów. Zwraca powszechną uwagę grupa 50 podchorążych polskich, którzy w pięknych mundurach otaczali tron papieski. Tuż za nimi stało 5 tysięcy umundurowanych członków młodzieży żeńskiej włoskiej Akcji katolickiej. W specjalnych łóżach zajęli miejsce przedstawiciele korpusu dyplomatyczne-

go z przedstawicielami Rzeczypospolitej Polskiej.

O godz. 9 do bazyliki św. Piotra w uroczystej procesji wniesiono Ojca św. W procesji niesiono chorągwie z wizerunkami nowego świętego Andrzeja Boboli.

Gdy Papież zasiadł na tronie rozpoczął się uroczysty akt kanonizacyjny. Po złożeniu pierwszej prośby o zaliczenie błog. Andrzeja Boboli w poczet świętych, odmówiono litanję do Wszystkich Świętych, poczem prośba została ponowiona, przyczem odśpiewano psalm „Miserere” i hymn: „Veni Creator” i wreszcie na trzecią gorącą prośbę do Papieża, sekretarz Breve oświadczył, że Ojciec św. zgadza się na kanonizację. Teraz odczytano akt kanonizacyjny, w którym opisane jest męczeństwo błog. Andrzeja Boboli i wciągnięto nowego świętego do „Canon Sanctorum”, oraz ustalono dzień 16 maja, jako dzień, w którym kościół będzie czcił św. Andrzeja Bobolę.

Odśpiewano „Te Deum”, poczem nastąpiła pierwsza modlitwa Papieża do nowego świętego. Następnie Papież udzielił zebrany błogosławieństwa. Uroczystości się zakończyły błogosławieństwem papieskim: „Urbi et orbi” udzielonym przez Ojca św. z zewnętrznego balkonu bazyliki św. Piotra. Poczem Ojciec św. odprawił uroczystą mszę św. na cześć nowego świętego.

(za Ilustr. Kurj. Codziennym).

Ruch w parafii.

Zapowiedzi przedślubne.

Stefan Rosół i Helena Trzcionkówna, Edward Podlejski i Emilia Grabiec, Władysław Korbach i Marianna Kania, Edmund Górnicz i Mieczysław Rak.

Związek małżeński zawarli.

Jan Bukowski z Zofią Nowak, Władysław Oczkowicz z Zofią Błaskiewicz, Stanisław Górski z Włady-

slawą Starzyńską, Józef Kalarus z Weroniką Całówną, Józef Siewiera z Heleną Bednarowicz, Władysław Bijak z Marianną Bijak, Bronisław Bijak z Janiną Chruściel, Zygmunt Makula z Wandą Bartosińską, Stefan Adamczyk ze Stefanią Witkowską, Stefan Leśniak z Marianną Musiał, Bogusław Hencel z Marianną Witkowską, Bolesław Mościński z Heleną Raczek, Franciszek Majka z Jadwigą Topolską, Józef Bijak z Weroniką Olszewską, Władysław

Kamiński z Marianną Szerengowicz, Antoni Pańczyk z Heleną Gołdyn, Aleksander Rolbiecki z Heleną Aksamić, Stanisław Dudek z Leokadią Szyda, Aleksander Wagner z Heleną Gładysz, Witold Nowak z Natalią Cielniaszek, Zbigniew Wykiel ze Stanisławą Nocoń, kap. Władysław Bański z Zofią Małotą, Józef Paśnik ze Stanisławą Kyrzcz, Stefan Trzeionka z Franciszką Krupa, Henryk Przybyła z Janiną Jamus, Jan Chrobak z Aurelią Mańka, Henryk Górak z Heleną Pabiś, Zbigniew Flanczewski z Reginą Ciepała, Stanisław Sroślak z Heleną Małek.

Szczęście Boże!

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Krystyna Podosowska, Wiktor Stasiak, Andrzej Żyłka, Witold Spławski, Maria Goc, Alina Czekaj, Romana Krawczyk, Maciej Szyma-

nek, Waław Mazur, Cezary Hyla, Bolesław Góralczyk, Cezary Motyczynski, Edward Tarnowski, Czesław Pająk, Czesław Sęczek, Zenon Binko, Krystyna Waławik, Alicja Waławik, Krystyna Wyląg, Leszek Korpak, Mirosław Jochym, Ryszard Pobiega, Radziław Rak, Urszula Flak, Bogdan Krysztof, Danuta Kądziała, Mirosław Gadacz, Jerzy Kamiński, Wiesław Apostolski, Danuta Korek, Marianna Calik, Tadeusz Komenda, Wiesława Wykręt, Adam Bober, Zdzisław Wyleżyński, Mirosława Chmiela, Adam Borek, Zygmunt Skórka, Teresa Płazak, Zdzisław Kowalczyk, Barbara Kowalczyk, Alicja Płazak, Alina Nowakowska, Stanisław Szczepanowski.

Odeszli do wieczności.

Andrzej Żyłka 7 tyg., Stanisław Swoboda l. 57.

Wieczne odpoczywanie.

Podziękowanie

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo, za złożone ofiary na święcone dla ubogich w gotówce:

pp. Olszenkom Zł 10, p. A. Zalewskiej zł 7, pp. Kowalczewskim zł 5, pp. Fr. Kapuścikowi zł 5, p. Łypkowi zł 5, bezimiennie zł 1.

W naturze:

pp. J. Pogorzelskim, J. Misiórskim, Welmanom, Jędryczkom, Poniewierskim, Dziubińskim i wszystkim tym którzy złożyli ofiary w kościele — składa serdeczne Bóg zapłać

Zarząd.

Kalendarzyk K. S. Młodzieży.

Wszystkie Oddziały i Zastępy odbędą swoje świetlice i zbiórki w wyznaczonych dniach. Ponadto zebranie organizacyjne Zastępu na Gzłchowle i Brzozowicy Młodzieży Męskiej odbędzie się w środę 27 kwietnia o godz. 18 30 w lokalu na ul. Polnej. Prosimy rodziców, aby swoich synów przysłali na to zebranie.

Zagadka

Z niżej umieszczonych sylab powstanie hasło narodowe, które winno stać się dewizą naszych parafian.

Bę—Iz—ta—być—a—to—sto
dzin—ty—u—ku—li—nie—
puj—ka—lko—ra—li—la—e—
cą—ka—przes

Rozwiązanie z Nr 15 brzmi: Katolik kupuje u katolika. Zagadka ta wzbudziła wielkie zainteresowanie. W wielu nadesłanych rozwiązaniach daje się odczuwać ból, że wielu z katolików tego nie praktykuje. Pan Sowa kończy swój wiersz: Tu już człowiek rozkaz boży zachowuje, jeżeli katolik u katolika kupuje. A z p. Kasprzykiem chciałoby się wołać na cały głos: Niech w żydowskim sklepie katolicka noga nie stanie!!!

Nagrodę otrzymać Wł. Aniołków-na.

jakie się zachowały w archiwum kancelarii parafialnej sięgają 15 marca 1636 roku.

W roku 1631 proboszczem Będzina i promotorem Różańca św. był ks. Tomasz.

W roku 1636 ks. Marcin Krajewski, herbu Jasieńczyk, kanonik gnieźnieński, proboszcz będziński.

Ks. M. Krajewski, syn Jakuba i matki Barbary Borkówny, herbu Rola, pochodził z województwa chełmińskiego. Ukończywszy z chlubą nauki w akademii krakowskiej i zagranicą, obrał sobie stan duchowny, w którym dając się poznać swoją skromnością, rzadkimi zdolnościami i pięknymi przymiotami, pozyskał względy prymasa ks. biskupa Waława Leszczyńskiego, tak dalece, że go powołał do boku swego, używając do załatwienia rozmaitych spraw kościelnych i publicznych ku wielkiemu zadowoleniu. Dzięki bystrości umysłu, biegłości w nauce prawa, dziwnej łagodności połączonej z niezachwianą sprawiedliwością odegrał wybitną rolę w życiu Kościoła i państwa. Był on doradcą dwóch prymasów (Leszczyńskiego i Mikołaja Prażmowskiego), sekretarzem króla Jana Kazimierza. Brał bardzo czynny udział w życiu publicznym reprezentując kapitułę metropolitarną gnieźnieńską aż na ośmiu sejmach. Po trzykroć był administratorem archidiecezji gnieźnieńskiej. Nic też dziwnego, że w miarę prac swoich i zasług postępował w różnych godnościach. Był prałatem i dziekanem gnieźnieńskim, kustoszem łowickim, proboszczem św. Michała na zamku w Krakowie. Okazuje się przeto, że probostwo w Będzinie było pierwszym krokiem w karierze jego życia. Pełniąc swoje trudne obowiązki nigdy nie żałował zdrowia i grosza. Pełen zasług i lat przeżył się zacny prałat po nagrodę lepszego żywota dnia 22 marca roku 1694, pochowany według własnego życzenia w kaplicy na Jasnej Górze, gdyż do Matki Bożej Częstochowskiej zawsze rzewną pałał miłością i gorącym nabożeństwem. Jego brat ks. Wojciech Krajewski wystawił mu dwa nagrobki: jeden na Jasnej Górze, a drugi w kolegiacie w Łowiczu.

Od 4 kwietnia 1636 r. do 14 czerwca 1651 r. komendarzem (to znaczy osoba duchowa pobierająca dochody z parafii, lecz nie spełniająca czynności proboszcza) był ks. Wojciech Januszkiewicz i Andrzej Dutkiewicz. Ks. Waław Bibilius jako wikariusz.

(c. d. n.) X. L. S.

Księża będzińscy.

Urząd proboszcza ściśle jest związany z parafią. Kiedy dokładnie powstała parafia będzińska — nie wiadomo. Prawdopodobnie sięga ona wieku XIII i wówczas istniał kościółek drewniany. Z chwilą kiedy król Kazimierz Wielki w r. 1364 wybudował w stylu gotyckim murowaną kaplicę zamkową, kaplica ta pełniła równocześnie rolę kościoła parafialnego. Przy niej też

musieli mieszkać początkowo wikariusze pełniący rolę proboszczów. Właściwi proboszczowie zwyczajem owych czasów mieszkali przy większych parafiach i mieli nieraz dwa lub więcej probostw pod swoim zarządem. Którzy to byli księża i jak się oni nazywali od początku powstania parafii aż do końca XVI wieku nie wiemy i wiedzieć nie będziemy. Najstarsze bowiem zapiski